

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Szlak Piastowski - część wielkopolska

czas trwania: 1 godzina, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień
trudności: bardzo łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Pierwsza historyczna dynastia panująca w Polsce. Nazwa wywodzi się od półlegendarnego Piasta. Syn Piasta, Siemowit, został księciem Polan. Pierwszym historycznym władcą z dynastii Piastów był Mieszko I. Piastowie zasiadali na polskim tronie od około 960 roku do 1370 roku. Ostatnim władcą z głównej linii był Kazimierz Wielki.

Boczne linie Piastów panowały na Mazowszu do 1526 roku i na Śląsku do 1675 roku. Od czasów Bolesława Krzywoustego i podziału dzielnicowego Piastów dzieli się na linie śląską wywodzącą się od Władysława II Wygnańca, wielkopolską wywodzącą się od Mieszka III Starego, małopolską, mazowiecką i kujawską wywodzącą się od Kazimierza II Sprawiedliwego.

Zabytki od powstania polskiej państwowości, aż po czasy współczesne. Szlak przebiega przez dwie historyczne dzielnice Polski: Wielkopolskę i Kujawy. Szlak przebiega przez najważniejsze miejsca w najstarszej historii Polski. Część wielkopolska obejmuje pierwszą stolicę państwa, pierwsze biskupstwo, zamki i groby pierwszych władców.

Program wycieczki



Poznań Zamek Przemysła (XIII, XV w.)

Zamek Przemysła (XIII, XV w., rozbud. XVI, XVIII w.). Wzniesiony jako zamek króla Przemysła II. Od czasów Władysława Łokietka w zamku rezydowali starostowie generalni Wielkopolski. W XVIII wieku odbywały się w nim sądy grodzkie. Wielokrotnie niszczony i odbudowywany. Obecnie jest siedzibą muzeum Sztuk Użytkowych.

52°24'33"N 16°55'53"E | na mapie:A



Poznań Bazylika archikatedralna Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Ostrów Tumski, czyli wyspa w widłach Warty i Cybiny, to dla poznaniaków miejsce najważniejsze, najgłębsze źródło ich dumy i wieczny powód do sporów o pierwszeństwo z sąsiednim Gnieznem, a także jedna z największych atrakcji turystycznych miasta szczególnie warta zobaczenia.

W połowie X w. książę polański Mieszko I założył tutaj potężny gród, jedną z kilku głównych siedzib w swoim państwie, otoczony wałami o monsturalnej szerokości ok. 20 m i wysokości ok. 10 m. W 968 r. Poznań stał się stolicą pierwszego polskiego biskupa misyjnego - Jordana. Wkrótce potem rozpoczęto na terenie grodu budowę pierwszej polskiej katedry, czyli tumu (z niem. Dom), której szczątki zostały po II wojnie światowej odkryte przez archeologów kilka metrów pod posadzką obecnej gotyckiej budowli.

W udostępnionych do zwiedzania zabytkowych podziemiach katedry, między fragmentami prymitywnych murów sprzed tysiąca lat, znajdują się także resztki dwóch zagadkowych konstrukcji. Według oficjalnej hipotezy (popartej trwającą od średniowiecza tradycją) są to pozostałości zniszczonych w 1038 r. przez wojów księcia czeskiego Brzetysława grobowców pierwszych władców Polski: Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Obok grobów leży

niepozorny placek z zaprawy wapiennej, który od kilkudziesięciu lat również budzi emocje uczonych. Do niedawna przyjmowano, że jest to fragment misy chrzcielnej, która w połowie X w. służyła do masowych chrztów nawróconych na chrześcijaństwo poddanych Mieszka, a może nawet samego księcia i jego wojów. Zdaniem sceptyków mogą to być jednak pozostałości po... dole do mieszania zaprawy, której używano przy budowie pierwszej katedry.

Współczesny wygląd tej świątyni jest efektem regotyżacji, przeprowadzonej po ogromnych zniszczeniach, jakie nastąpiły w 1945 r. Najwięcej oryginalnych elementów wyposażenia, głównie wspaniałych nagrobków dostojników duchownych i świeckich, zachowało się w kaplicach bocznych. Najbardziej niezwykła wśród nich jest usytuowana za prezbiterium tzw. Złota Kaplica, wzniesiona w latach 30. XIX w., z wyjątkowo bogatą dekoracją w stylu bizantyjskim. Miała ona pełnić funkcję kaplicy grobowej dla domniemanych szczątków Mieszka i Chrobrego, ale jej budowa była także manifestacją polskiego patriotyzmu w czasach pruskiej niewoli. W nawach bocznych warto zwrócić uwagę na pięć okazałych późnogotyckich płyt nagrobnych odlanych ze spiżu w słynnym warsztacie Vischerów w Norymberdze, które zaginęły w czasie ostatniej wojny, a następnie w 1990 r. cudownie odnalazły się... w zbiorach petersburskiego Ermitażu! Nawa główna to przede wszystkim surowe piękno gotyckich form, pośród których jak perła w koronie jaśniejze poślaczany tryptyk w prezbiterium, pochodzący z kościoła w śląskiej Górze.

Najnowsze badania archeologiczne wykazały, że na zachód od katedry, w centralnej części dawnego grodu, 3,5 m pod ziemią, znajdują się relikty prostokątnego dworu książęcego z drugiej połowy X w., tzw. palatium. Do dworu - podobnie jak na Ostrowie Lednickim czy w Gieczu - przylegała zapewne kaplica pałacowa, której fundamenty znajdują się prawdopodobnie pod gotyckim kościołem Najświętszej Maryi Panny. Niestety, na razie hipotezy tej nie można sprawdzić, gdyż wykopy archeologiczne w tym miejscu mogłyby doprowadzić do zawalenia się kościoła.

52°24'41"N 16°56'55"E | na mapie:B



Uzarzewo

Ekлекtyczny dwór (XIX w.)

Ekлекtyczny dwór (XIX w.).

52°27'09"N 17°07'34"E | na mapie:C



Pobiedziska

Zabytkowa zabudowa rynku miejskiego

Rynek w Pobiedziskach powstał na planie kwadratu. Plac otacza zabytkowa zabudowa o cechach klasycystycznych, charakterystyczna dla XIX-wiecznego budownictwa małomiasteczkowego. W rynku w pobliżu kościoła św. Michała Archaniola znajduje się XVIII-wieczny, najstarszy w mieście dom mieszkalny, kryty łamanym dachem polskim oraz dwustuletnia robinia.

52°28'38"N 17°17'13"E | na mapie:D



Moraczewo

Trzy wiatraki

Przy drodze krajowej nr 5 w miejscowości Moraczewo warto zobaczyć obrazek przypominający malownicze

pejzaże holenderskie - stojące obok siebie na wzgórzu trzy wiatraki. Wiatraki w tym miejscu znalazły się dopiero pod koniec lat 70. XX wieku.

W istocie są one o wiele starsze, wybudowano je na początku XIX w. i pierwotnie stały w Swadzimiu koło Swarzędza (pierwszy z lewej) oraz Sołeczna (środkowy) i Sędziwojewa koło Wrześni (pierwszy z prawej). Do Moraczewa przeniesiono je w ramach zagospodarowania Szlaku Piastowskiego.

52°30'16"N 17°20'55"E | na mapie:E



Lednogóra

Wyspa skarbów i tajemnic

Gniezno, Ostrów Lednicki, Poznań i Giecz (jak również zapoznane przez historyków Grzybowo) wyznaczają granice pierwotnego władztwa polańskich Piastów, które dzięki ich energii, determinacji i wytrwałości stało się początkiem państwa o tysiącletniej historii. Chyba żaden spośród wymienionych grodów nie jest otoczony taką aurą tajemniczości, jak potężne wały na wyspie jeziora Lednica, których wzniesienie od dawna przypisuje się inicjatywie księcia Mieszka I. Trudno się zatem dziwić, że dwa płytkie zagłębienia, odkryte pod koniec lat 80. ubiegłego wieku w obrębie znajdujących się na terenie grodziska ruin kamiennej kaplicy, uznano za baseny chrzcielne, Ostrów zaś okrzyknięto miejscem chrztu Mieszka w roku 966, a za jego pośrednictwem całej Polski.

Hipoteza ta wywołuje jednak wiele kontrowersji wśród uczonych, spośród których część uważa, że datowanie relikwów kaplicy i przylegającego do niej prostokątnego pałacu, czyli tzw. palatium, na połowę X w. jest niepewne. Według owych sceptyków bardziej prawdopodobne jest to, że fundatorem tego zespołu był dopiero Bolesław Chrobry, który według tradycji podejmował na Ostrowie cesarza Ottona III i razem z nim pielgrzymował stąd pieszo do grobu św. Wojciecha w pobliskim Gnieźnie.

Niewątpliwie jednak gród na wyspie istniał już w czasach Mieszka, ponieważ zimą na przełomie 963 i 964 r. brzegi Ostrowa zostały połączone z lądem dwoma mostami, z których wschodni miał około 170 m, a zachodni aż 440 m długości. Badania archeologiczne dowiodły, że dawni Słowianie byli mistrzami we wznoszeniu tego typu konstrukcji, a mosty lednickie należą do największych i najlepiej poznanych. Podczas prac podwodnych i późniejszych analiz laboratoryjnych udało się szczegółowo określić sposób ich wznoszenia (słupy nośne wbijano zimą, stojąc na lodzie!), daty kilku kolejnych remontów, jak również okoliczności zniszczenia mostów. Nastąpiło to zapewne podczas najazdu księcia czeskiego Brzetysława w 1038 r. Na mostach toczyła się wówczas zacięta walka o dostęp do grodu, po której został wyjątkowo bogaty zbiór różnych militariów - przede wszystkim kilkaset siekier i grotnów włóczni, ale także fragment kolczugi i unikalny hełm z nosalem - wydobyty przez pletwonurków spomiędzy zapadniętych w mule spalonych belek.

Wykopalka prowadzone na terenie grodu od ponad półtora wieku dostarczyły już wielu niezwykłych znalezisk, które jednoznacznie potwierdzają wyjątkowe znaczenie tego miejsca jako rezydencji książęcej. Są wśród nich również przedmioty z dalekich krajów i z drogocennych materiałów, jak grzebień z kości słoniowej, złota biżuteria, misy z polerowanego brązu, złota oprawa do księgi (!) oraz bizantyjski relikwiarz.

Dzieje Ostrowa i znalezione na jego terenie skarby warto zobaczyć w prezentowanych wystawach w tzw. Małym Skansenie, po wschodniej stronie jeziora, z którego w sezonie letnim (od połowy kwietnia do końca października) kursuje prom na wyspę.

52°31'34"N 17°22'41"E | na mapie:F



Gniezno

Katedra gnieźnieńska - matka polskich kościołów

Bazylika prymasowska Wniebowzięcia Najświętszej Maryi

Panny

Relikty trzech pierwszych kościołów, poprzedników obecnej katedry, wzniesionych na Wzgórzu Lecha przez Mieszka I i Bolesława Chrobrego, można zobaczyć zwiedzając podziemną trasę turystyczną (wstęp tylko z przewodnikiem).

Najwspanialszym elementem zachowanym z wystroju katedry romańskiej, a jednocześnie jednym z najcenniejszych polskich zabytków o znaczeniu ogólnoeuropejskim, są tzw. Drzwi Gnieźnieńskie, zamontowane obecnie w gotyckim portalu z przedstawieniem Sądu Ostatecznego, znajdującym się we wschodnim prześle nawy południowej. Drzwi, odlane z brązu pod koniec XII w., mają ok. 3,25 m wysokości. Każde z ich skrzydeł zawiera dziewięć scen z legendy o św. Wojciechu, całość natomiast otoczona jest szerokim pasem dekoracyjnym wypełnionym wicią roślinną, w którą wplecione są postacie ludzkie, zwierzęta i stwory baśniowe.

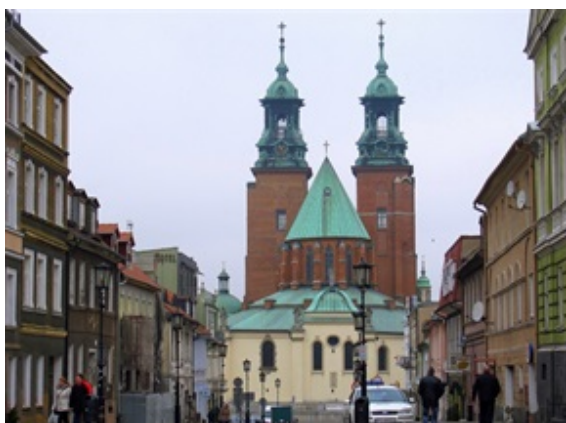
Budowę zachowanej do dzisiaj świątyni gotyckiej rozpoczął arcybiskup Jarosław Skotnicki w 1342 r. Osobliwością tego kościoła w części nawowej (młodszej od prezbiterium) jest niezwykła jak na polskie warunki obfitość rzeźby figuralnej, która wypełnia portale, gzymsy, kapitele filarów między-nawowych, głowice słupów, a nawet żebra sklepienne. Od czasów słynnego zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000, kiedy do grobu św. Wojciecha przybył młody cesarz niemiecki Otton III, podejmowany z niezwykłym przepychem przez księcia Bolesława, centralnym punktem katedry była tzw. konfesja, czyli konstrukcja wzniesiona nad grobem z relikwiami męczennika. W czasach Chrobrego miała ona formę ołtarza obłożonego rzeźbionymi złotymi płytami (dar Ottona III), które, niestety, zostały wraz z relikwiami wywiezione z Gniezna w 1038 r. przez księcia czeskiego Brzetysława. Pod koniec XV w. konfesja przybrała formę grobowca, na którym spoczywała zachowana do dzisiaj marmurowa płyta z realistycznie wyrzeźbioną postacią zmarłego biskupa, choć nie jest to oczywiście prawdziwy portret Wojciecha, lecz jedynie efekt wyobraźni gdańskiego rzeźbiarza Hansa Brandta. W 1680 r. gotycką konfesję zastąpiła barokowa, wzorowana na konfesji św. Piotra w bazylice watykańskiej, z tym że gnieźnieńską wykonano nie z brązu, lecz ze złoczonego drewna. Pod koniec ubiegłego wieku, ze względu na wymogi posoborowej liturgii, została ona przeniesiona na koniec prezbiterium. Pod wspaniałym baldachimem znajduje się drogocenny relikwiarz w kształcie trumny wspartej na sześciu orłach, na której spoczywa pełnoplastyczna figura biskupa Wojciecha w szatach pontyfikalnych (także dzieło gdańskiego rzeźbiarza). Do złotego ołtarza romańskiego nawiązuje współczesny ołtarz główny katedry, wykonany z brązowych połączonych płyt ze scenami z życia Jezusa i Maryi.

Jak na katedrę prymasowską przystało, w zabytkowej

świątyni są liczne ołtarze i nagrobki biskupów, kanoników oraz osób świeckich, wśród których warto wymienić, wyrzeźbioną przez Wita Stwosza, gotycką płytę grobową prymasa Zbigniewa Oleśnickiego (zm. 1493), renesansowe grobowce z figurami leżących na boku zmarłych, wykonane przez Włochów pracujących w warsztatach krakowskich, oraz barokową kaplicę arcybiskupa Teodora Potockiego, zaprojektowaną przez działającego w Wielkopolsce Rzymianina Pompeo Ferrariego. Co ciekawe, wiele innych nagrobków, ołtarzy i portali zostało wykonanych w warsztatach mistrzów gdańskich i widać w nich wpływy sztuki holenderskiej.

W sąsiadującym z katedrą muzeum archidiecezjalnym można zobaczyć przedmioty ocalałe z przebogatego niegdyś skarbcza, w tym dwa romańskie kielichy (te akurat pochodzą z Trzemeszna), iluminowane średniowieczne księgi liturgiczne, ogromną kolekcję portretów trumiennych i inne zabytki sztuki sakralnej.

52°32'12"N 17°35'34"E | na mapie:G



Trzemeszno

Miasto św. Wojciecha i Kilińskiego

Wbrew starej i mocno zakorzenionej tradycji, klasztor (pierwotnie benedyktyński, później kanoników regularnych) w Trzemesznie nie został założony pod koniec X w. przez św. Wojciecha, lecz - jak dowodzą tego najnowsze badania archeologiczne - dopiero na początku XII w., a więc w czasach Bolesława Krzywoustego. Fundamenty świątyni romańskiej zachowały się pod posadzką obecnego kościoła i można je obejrzeć zwiedzając podziemną trasę turystyczną. Kamienne mury tej budowli widoczne są również w przyziemiu wieży południowej po zachodniej stronie kościoła, a w nawie głównej odkryto po 1945 r. dwie zamurowane kolumny romańskie.

Jego obecna forma pochodzi z drugiej połowy XVIII w., kiedy to został gruntownie przebudowany z inicjatywy opata Michała Kosmowskiego. Cechą charakterystyczną tej

świątyni jest osobliwe "zgrubienie" na styku nawy głównej i nowego prezbiterium w formie oktagonalnej hali zwieńczonej kopułą z latarnią. Na skutek całkowitego wypalenia wnętrza kościoła w 1945 r. sens tej architektonicznej kreacji uległ zatarciu, trzeba sobie zatem wyobrazić, że pod nieboskłonem kopuły, niczym w Bazylice św. Piotra w Watykanie, stała dawniej marmurowa konfesja św. Wojciecha, wzniesiona nad jego domniemanym średniowiecznym grobowcem i znajdującymi się w tym miejscu relikwiami. Pożar wywołany przez wycofujące się wojska niemieckie zniszczył wspaniałe wyposażenie wnętrza, z którego po wojnie odtworzono jedynie ołtarze i malowidła Franciszka Smuglewicza na kopule. Kościół trzemeszeński słynął z bogatego skarbcza, całkowicie ograbionego przez Niemców w czasie wojny, z którego odnaleziono jedynie kilka elementów, m.in. słynny agatowy kielich św. Wojciecha oraz tzw. kielich Dąbrówki, obecnie przechowywane w muzeum archidiecezjalnym w Gnieźnie.

Trzemeszno jest miastem rodzinnym najsłynniejszego szewca I Rzeczypospolitej - Jana Kilińskiego, bohatera insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie, o czym przypomina pomnik na dawnym rynku, a dziś placu jego imienia. Przy ul. Dąbrowskiego 15 znajduje się Izba Pamięci Kilińskiego prowadzona przez cenionych w Trzemesznie szewców Bisikiewiczów (tel. 0 503 038 150). Ich zakład działa od 1882 r.

52°33'34"N 17°49'02"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): fot. J. Sawicki, fot. marekpic, tarep, fot. arch. UMiG Pobiedziska, iwmal, fot. J. Sawicki, malwina1808, fot. iwmal

Trasa dodana przez: theguru

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie

danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu.
Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
niedziela 14 grudnia 2025 02:41:29

miniprzewodnik

